

### Zakład emerytury

dla aktorów sceny polskiej

uprzywilejowanego ces. król. lwowskiego teatru hrabiego Skarbka.

(Ciąg dalszy. Obacz Nr. 5. Dodatku tygodniowego.)

#### K o n t r a k t.

Między Jw. Stanisławem hr. Skarbkiem, c. k. podkomorzym, wielkim sokolnikiem koronnym królestw Galicyi i Lodomeryi, — król. węgierskiego orderu ś. Szczepana Komandorem, jako uprzywilejowanym przedsiębiorcą i właścicielem teatru lwowskiego z jednej, — a JJww. Kazmierzem hr. Stadnickim, deputatem stanowym i Agenorem hr. Gołuchowskim, deputatem stanowym, c. k. podkomorzym i rządów krajowych radcą, jako komisarzami wydziału Stanów królestw Galicyi i Lodomeryi zawarty został z zastrzeżeniem potwierdzenia przez wysoki wydział Stanowy następujący kontrakt:

#### W s t ę p.

Jw. Stanisław hr. Skarbkowi zobowiązawszy się kontraktem z miastem Lwowem dnia 7. grudnia 1837 zawartym, a w skutek najwyższego dekretu nadwornego ddo. 2. lutego 1838 w d. 10. marca 1838 zatwierdzonym, — wybudowania i utrzymywania teatru, — a wybudowawszy i otworzywszy takowy od dnia 5. kwietnia 1842 po skutecznym *libr. Dom. 108. pag. 12. n. on.* na zabudowaniu teatralnym pod Nrm. 367 w mieście stojącym — zabezpieczeniu dopełnienia przyjętych względem miasta obowiązków, uzyskał przywilej teatralny do dnia 28. marca 1892 r. trwać mający — który w skutek fundacyi we Lwowie dnia 1. sierpnia 1843 przez Jw. Stanisława hr. Skarbka podpisanej, a przez Najjaśniejszego Pana najwyższą uchwałą z dnia 28. stycznia 1844 zatwierdzonej, przeszedł na instytut utrzymania ubogich i sierot w Drohowyżu teraz pozostający, któremu Jw. Stanisław hr. Skarbkowi wyżej powołaną fundacją *libr. Dom. 275 p. 91. n. 22 on.* i w innych miejscach intabulowaną — a w tabuli krajowej *libr. instr. 581 pag. 179* zapisaną cały swój majątek poświęcił, zastrzegłszy dla siebie w punkcie V. wolność zarządzania majątkiem na fundację przeznaczonym, bez wszelkiej kontroli.

Dwuletne doświadczenie w zawodzie przedsiębiorstwa teatralnego przekonało Jw. Stanisława hr. Skarbka, iż takowy, pomimo wszelkiej możliwej oszczędności, niewypłacając się, uszczupla dochody dla instytutu ubogich i sierot przyznaczone, dla tego podał w dniu 26. lipca 1844 prośbę do wysokiego wydziału Stanów królestw Galicyi i Lodomeryi o wsparcie sceny polskiej dopłatą roczną po cztery Tysiące złr. w m. k., która wysokim zgromadzonym Stanom na sejmie r. 1844 przelożona, ten miała skutek, iż wysokie zgromadzone Stany celem zabezpieczenia istnienia sceny polskiej we Lwowie, dopłatą roczną po 4000 złr. m. k., przez czas trwającego przywileju teatralnego Jw. Stanisławowi hr. Skarbki, z funduszu domestykalnego Stanowego dawać się mającą uchwaliły.

Uchwała ta sejmowa przez Najjaśniejszego Pana w dniu 11. marca 1845 najlaskawiej zatwierdzoną została, a odezwą Jego królewiczowskiej Mości Najdostojniejszego Arcyksięcia, cywilno wojskowego generalnego gubernatora z dnia 28. marca 1845 pod liczbą 481 polecono wysokiemu wydziałowi Stanów królestw Galicyi i Lodomeryi, aby o tem Jwgo. Stanisława hr. Skarbka zawiadomił, i z nim kontrakt względem powyższej dopłaty rocznej w myśl podanej przez niego prośby i uchwały sejmowej, zawarł. — Wysoki wydział Stanowy w skutek tego wyznaczył postanowieniem z dnia 3. kwietnia 1845 do liczby 310 komisję z deputatów JJww. Kazmierza hr. Stadnickiego i Agenora hr. Gołuchowskiego złożoną, do zawarcia z Jw. hrabią Stanisławem Skarbkiem umowy i przedłożenia jej wysokiemu wydziałowi Stanowemu do zatwierdzenia.

Na tej zasadzie postanowiono następujące wzajemne prawa i obowiązki:

1. Jw. Stanisław hr. Skarbkowi przyjmuje na siebie i wkłada na fundowany przez niego instytut ubogich i sierot, równie jak na jego przyszyłych kuratorów i zawiadowców, obowiązek utrzymywania przez cały czas trwającego przywileju teatralnego dobrej sceny pol-

skiej; dawania w każdym z jedynastu miesięcy teatralnych dziesięć, a w przeciągu roku teatralnego przynajmniej sto dziesięć przedstawień scenicznych w języku polskim. — Oraz zastrzega sobie wysoki wydział Stanowy a Jw. Stanisław hr. Skarbkowi obowiązuje się przedstawienia teatralne na dnie niedzielne przypadające tak urządzić, aby na przemianę raz w polskim — drugi raz w niemieckim języku dawane były.

2. Wydział Stanowy w skutek powołanego wyżej upoważnienia przez JJwch. Kazmierza hr. Stadnickiego i Agenora hr. Gołuchowskiego, obowiązuje na wzajem Stany galicyjskie do płacenia Jw. Stanisławowi hr. Skarbki a później każdorazowemu kuratorowi, jako zawiadowcy przedsiębiorstwa teatralnego z funduszu domestykalnego Stanowego corocznie, zaczynając od 28. marca 1845 po cztery tysiące złotych reńskich Nro. 4000 złr. w mon. konwencyjnej półrocznymi ratami z góry, każdego 28. marca i 28. września po dwa tysiące złotych reńskich mon. konwencyjną przez cały przeciąg czasu trwającego przywileju teatralnego, skoro przedsiębiorstwo teatralne obowiązkowi w poprzedzającym punkcie wyrażonemu zadość czynić będzie.

3. Jw. Stanisław hr. Skarbkowi zabezpieczając istnienie teatru polskiego własnym i fundowanym przez niego instytutu ubogich i sierot imieniem, przeznacza powyższy dochód roczny przez pierwszych lat dziesięć mianowicie do dnia 28. marca 1855 roku na fundusz utworzyć się mający dla aktorów teatru polskiego emerytury, podług statutów przez niego ułożonych, i do zatwierdzenia rządowego przez wysoki wydział Stanowy podać się mających.

4. Zawiadywanie tym funduszem oddaje Jw. Stanisław hr. Skarbkowi wysokiemu wydziałowi Stanów galicyjskich w ten sposób, aby przez przeciąg oznaczonych powyżej lat dziesięciu, za każdą półroczną odebraną z funduszu domestykalnego Stanowego ratę, kupowane były listy zastawne galicyjskie, równie jak za procenta półrocznie od listów zastawnych na fundusz emerytury nabytych, odbierane.

5. Co by z kwoty wpływającej półrocznej raty i procentów od listów zastawnych, na zakupienie znowu listów zastawnych obróconej, zostawało, powinno być w galicyjskiej kasie oszczędności tymczasowo lokowane, a skoro do ilości sto złotych reńskich m. k. wzrośnie, na kupno listów zastawnych obracane.

6. Po skończonych dziesięciu latach uzbierany powyższym sposobem na emeryturę fundusz, będzie oddany do kasy instytutu ubogich i sierot przez Jw. Stanisława hr. Skarbka fundowanego, którego instytut, jako teatrem zawiadujący, dochód tego funduszu obracać będzie na pensję wysłużonych aktorów sceny polskiej, podług reguł statutami oznaczonych, i z tego wysokiemu wydziałowi Stanowemu w myśl artykułu X. fundacyi sprawę zdawać.

7. Od dnia 28. marca 1855 roku płynący dodatek do przedsiębiorstwa teatru polskiego rocznie po 4000 złr. m. k. będzie płacony każdorazowemu kuratorowi instytutu, i ma służyć ku ulżeniu Zakładowi ubogich i sierot w wydatkach z utrzymaniem dobrej sceny polskiej połączonych.

8. Po upływie przywileju teatralnego Jw. Stanisławowi hr. Skarbki nadanego a następnie instytutowi przez niego fundowanemu służyć mającego, obowiązuje Jw. Stanisław hr. Skarbkowi dyrekcję tegoż instytutu, do oddania uzbieranego, podług zasad w punkcie 4 i 5 oznaczonych, a podług punktu 6 odebranego funduszu emerytalnego, kasie funduszu domestykalnego Stanowego, tym celem, aby z niej pensje aktorów polskich nadal płacone były.

9. Gdyby jednakże po skończonym teraźniejszym pięćdziesięcioletnim przywileju teatralnym i po przeciągu lat trzech po oddaniu rzeczzonego funduszu na ręce reprezentacyi Stanowej przez Sejm wybranej, polska scena we Lwowie z jakiej bądź przyczyny ustać

miała, fundusz emerytury aktorów polskich przez niniejszy kontrakt utworzony przechodzi na użycie instytutu ubogich i sierot przez Jw. Stanisława hr. Skarbka fundowanego, który z niego przypadające procenta aż do tej chwili pobierać będzie, póki stała scena polska we Lwowie na nowo nie utworzy się. — W tym razie bowiem fundusz wraca do pierwotnego przeznaczenia swojego, służenia za emeryturę aktorom polskim a reprezentacya Stanowa obejmie znowu administracyę onegoż, wszakże z obowiązkiem płacenia pensji wysłużonym aktorom wówczas już przyznanych, dopokąd takowe stosownie do statutów emerytury nieustaną.

10. Jw. Stanisław hr. Skarbek nadaje wysokiemu wydziałowi Stanów galicyjskich prawo, kontrolowania stosowności przedstawień scenicznych polskich, a gdyby takowe nieodpowiedni celowi uznane były, wolno będzie wysokiemu wydziałowi Stanowemu po bezskutecznej w tej mierze upomnieniu dyrekcyi teatru polskiego przez odpowiednie władze rządowe stosowne do ulepszenia przedstawień scenicznych polskich rozrządzenia przedsięwziąć.

11. Dla zabezpieczenia wysokich Stanów co do dopełnienia obowiązków tym kontraktem na siebie przyjętych, Jw. Stanisław hr. Skarbek zapisuje specjalną hypotekę na realności teatralnej pod Nrm. 367 w mieście stojącej, i pozwala, aby obowiązek utrzymania teatru polskiego i płacenia aktorom wysłużonym podług statutów przez wysoki c. k. Rząd krajowy zatwierdzonemi być mających —

pensji ich emerytalnych w stanie dłużnym tej realności był zainstalowany.

W moc czego kontrakt ten w dwóch równobrzmiących egzemplarzach spisany, obustronnie przy świadkach podpisanym został.

We Lwowie dnia 14. listopada 1845.

Stanisław hrabia Skarbek mp. L. S. Kazimierz hrabia Stadnicki, mp. deputat Stanów Galicyjskich, L. S. Agenor hrabia Gołuchowski, mp. deputat Stanów Galicyjskich, doktor praw, L. S. Jako obecny świadek Leopold hrabia Krasiński mp. Jako obecny świadek Roman hrabia Karnicki mp.

Nr. 1302 — 1847. Kontrakt niniejszy w całej swej objętości ze strony Wydziału Stanowego potwierdza się.

We Lwowie dnia 7. marca 1848.

Stadion, mp.

Ginzverleiben. Beschloßen im Rathe des Magistrats gerichtlicher Abtheilung der k. Hauptstadt Lemberg den 20. April 1848. De Pielecki mp.

Auf Grundlage dieses bei der Lemberger Stadttafel im Urkunden-Buche 204 S. 443 Z. 225 ingrossirten Vertrags, sind die Verbindlichkeiten des Hrn. Stanislaus Grafen Skarbek hinsichtlich der Unterhaltung der polnischen Bühne und des Pensions-Fondes der emeritirten polnischen Schauspieler, im Lastenstande der Theater-Realität Nr. 367 Stadt laut Haupt-Buch 108 S. 16. Lasten-Post 5 zu Gunsten der galizischen Landstände intabulirt worden. Lemberg am 22. Mai 1848. Swieprawski mp. Tab. Registr. L. S. (D. n.)

## Dowóz płodów konsumcyjnych do Lwowa w drugim półroczu 1855 a w zestawieniu z drugim półroczem r. 1854.

(Ob. Nr. 25 Dod. tyg. Tom V.)

Wprowadzono do Lwowa w II. półroczu roku admin. od 1. maja po koniec października	roku 1855	roku 1854	więcej	mniej
<b>Z płodów na wiadra.</b>				
Rum, arak, pończowa esencya, rozolisy, likwory i wszelkie trunki słodzone . . . . .	477 <sup>11</sup> / <sub>40</sub>	251 <sup>2</sup> / <sub>40</sub>	226 <sup>9</sup> / <sub>40</sub>	—
Wódka, spirytus . . . . .	424 <sup>1</sup> / <sub>40</sub>	268 <sup>27</sup> / <sub>40</sub>	155 <sup>14</sup> / <sub>40</sub>	—
Wódka o 30 do 20 stopni . . . . .	8131 <sup>24</sup> / <sub>40</sub>	7799 <sup>12</sup> / <sub>40</sub>	332 <sup>12</sup> / <sub>40</sub>	—
Wino . . . . .	4462 <sup>25</sup> / <sub>40</sub>	2711 <sup>17</sup> / <sub>40</sub>	1751 <sup>8</sup> / <sub>40</sub>	—
Miód . . . . .	34 <sup>3</sup> / <sub>40</sub>	101 <sup>23</sup> / <sub>40</sub>	—	67 <sup>19</sup> / <sub>40</sub>
Piwo . . . . .	7211 <sup>7</sup> / <sub>40</sub>	6631 <sup>24</sup> / <sub>40</sub>	579 <sup>23</sup> / <sub>40</sub>	—
Ocet . . . . .	1278 <sup>19</sup> / <sub>40</sub>	1604 <sup>26</sup> / <sub>40</sub>	—	326 <sup>7</sup> / <sub>40</sub>
<b>Z płodów na sztuki.</b>				
Bydło rzeźne, woły, byki, krowy i roczniaki . . . . .	7777	9317	—	1540
Cielęta roku niedorosłe . . . . .	10201	11322	—	1121
Owce, barany, kozy, capy, skopy . . . . .	2623	4080	—	1457
Jagnięta do wagi 25 funtów i prosięta . . . . .	273	305	—	32
Nierogaczna od 9 do 35 funtów . . . . .	62	21	41	—
Nierogaczna nad 35 funtów . . . . .	3807	4751	—	944
Drób, indyki, kaczki, kaptóny . . . . .	46015	44572	1443	—
dtto. kury i gołębie . . . . .	114821	90629	24192	—
Dziczyzna, dziki nad 30 funtów . . . . .	2	3	—	1
dtto. warchlaki, saroy, dzikie kozy . . . . .	134	139	—	5
dtto. zające . . . . .	1124	1213	—	89
Bazanty, głuszcze, cietrzewie . . . . .	16	10	6	—
Kuropatwy, jarząbki, pardwy, dzikie gęsi, gołębie, słomki . . . . .	1840	2725	—	885
Cyranki, bąki, krzyki, bekasy, dubelty . . . . .	966	2166	—	1200
Drozdzy, kwiczoły, przepiórki, skowronki i inne ptactwo . . . . .	1254	964	290	—
Jaja . . . . .	3327430	3636417	—	308907
<b>Z płodów na cetnary.</b>				
Zboże, pszenica, orkisz, żyto, kukurudza, mieszanka . . . . .	50643,60	39693,33	10950,87	—
Owies . . . . .	56211,50	57044,18	—	832,68
Mąka, krupy wszelkie, sago, pieczywa, suchary, pierniki . . . . .	137318,50	170130,55	—	32812,05
Chleb razowy . . . . .	3029,40	3494,70	—	465,30
Mięswo świeże i solone, wędlina, salami . . . . .	676,34	1289,66	—	613,32
Dziczyzny wyrabanej . . . . .	160	240	—	80,00
Ryby rzeczne i morskie, świeże, solone, suszone, marynowane, kawiar . . . . .	836,15	1002,00	—	165,85
Płoc, sardale, raki, ślimaki, żaby . . . . .	608,55	640,95	—	32,40
Ryż . . . . .	663,55	562,74	100,81	—
Siano . . . . .	69825,34	60888,00	89,3734	—
Słoma . . . . .	41568,34	38088,33	3480,01	—
Jarzyzna, kalafiory, szparagi, groch świeży, bób, ogórki . . . . .	7686,34	7093,29	593,05	—
Owoce świeże, kasztany, orzechy . . . . .	33970,75	36782,27	—	2811,52
dtto. suszone i przyprawiane . . . . .	1062,70	603,32	459,38	—
Masło świeże i solone, smalec, i świece z ouego gatunku . . . . .	4599,62	4943,16	—	343,54
Łoje, sadło surowe i topione . . . . .	643,48	43,33	600,15	—
Słonina, sadło wieprzowe, szpik . . . . .	172,99	196,66	—	23,67
Mydło proste i pachnące . . . . .	171,26	99,75	71,51	—
Ser . . . . .	4582,60	4847,94	—	265,34
Wosk żółty i bielony, świece woskowe . . . . .	56,11	36,33	19,78	—
Oleje lniane i kroupne, rzepakowe, oliwa i wszelkie inne gatunki olejów . . . . .	1153,33	932,30	221,03	—

Wprowadzono do Lwowa w II. półroczu roku adm. od 1. maja po koniec października	roku 1855	roku 1854	więcej	mniej
Węgle palonych . . . . .	17303,75	17532,00	—	228,25
Węgle kamiennych . . . . .	14287,00	11502,00	2785,00	—
Na sągi.				
Drzewo twarde na opał . . . . .	6202 <sup>1</sup> / <sub>8</sub>	4891 <sup>2</sup> / <sub>8</sub>	1310 <sup>7</sup> / <sub>8</sub>	—
Drzewo miękkie i zbiórki . . . . .	4689 <sup>1</sup> / <sub>8</sub>	2716 <sup>5</sup> / <sub>8</sub>	1972 <sup>4</sup> / <sub>8</sub>	—

## O zbiorze rycin

### Zakładu narodowego imienia Ossolińskich.

Przez Felicyana Lobeskiego.

(Dalszy ciąg. Obacz Nr. 45, 46, 47, 48, 51 i 52 Dodatku tygodniowego. Tom V.)

Z dalszego zbioru portretów królewskich kładniemy jako pierwszy wizerunek przez sławnego Falcka. Jest to popiersie w dość dużym formacie, wyobrażające Władysława IV. w szacie aksamitnej, w kryzie i z odkrytą głową. Wizerunek ten jest pięknym do zachwycenia, i niewiedzieć, co tu bardziej w tym utworze podziwiać, czy mistrzostwo rytownika, czy biegłość i znamienitość portretującego artysty; w tak wysokim doskonałości stopniu zlewa się tu i jedno i drugie, i teje samej osobie potęża. Podpis: *J. Falck Polonus sculp. — Georgius Försterus excudit.*

Wielce ozdobnym i okazałym jest wizerunek wyobrażający Władysława IV., podobnie jakśmy to na jednym z portretów Zygmunta III. widzieli, kształtem medalionu obwiedzonego laurową koroną pośród ozdób z owoców do koła, i wykonany przez tegoż samego artystę. Podpis: *Wladislaus IV. Poloniae et Sueciae Rex Serenissimus et Potentissimus. Poniżej: P. Sautman pinxit, effigiavit et excudit. — J. Swyderhoef sculpsit. Cum Privil. S. Cae. M.*

Niemniej ozdobną jest większego jeszcze rozmiaru rycina mieszcząca pośrodku portret Władysława IV. w owalu w dużym formacie, między dwoma figurami, Herkulesem depczącym Hydrę i Marssem. W górze dwaj geniusze trzymający koronę laurową i palmowe gałązki. Na dole kompozycja historyczna przedstawiająca poddanie się wojska moskiewskiego pod Smoleńskiem. Pod nią napis: *Victoris in manu est pace bellum mutare, et non saevire in prostratos: ea vero clementia est. — Wys. 19" sz. 14."*

Do rzędu portretów alegorycznych należy tu także wizerunek przedstawiający Władysława IV. między dwoma rycerskimi figurami; z których jedna trzyma rumaka będącego w spokoju, z podpisem: *In hostem*; druga zaś spinającego się, i trzymająca gałązkę w rękę, z podpisem: *Ab hoste*. W górze nad wizerunkiem wyobrazony jest obelisk a na nim zgiąjąca się rycerska postać skrzydlata. Na obelisku zaś do osiągnięcia są zatknięte: wieniec laurowy i gałązki, nad temi jeszcze wyżej Imię Jezus. Napis około obeliska: *vel sic enitar*. Napis dedykacji: *Serenissimo atque Potentissimo Principi ac D. D. Vladislao Sigismundo et iconem propriam, qua par est reverentia exceptam, publicoque applausui his ex aere monumentis representam, humillima ablatione restituit, dicatque ejusdem Serenissimae Celsitud. humillimus servus Lucas Kilian chalcograph. August. Wys. 14" 10"*

Inny wizerunek przez Kiliana wyobraża Władysława IV. w wieku młodocianym, w szatach lamowych, stojącego obok stolika.

Pod portretem przez Hondyusza znajduje się piękny wiersz łaciński: który brzmi:

*Gloria LECHIADUM, Heroym Flos, Patris Imago,  
Atque Jagelloni Sanguinis ecce Decus!  
Victor Moscorum, Turcarum terror, et ille,  
Quem Scythiae primum laedere tela timent.  
At Pater in Populos, foedus quos obstulit acror:  
Gratus Sarmatae Marte Togaque suae  
Hunc, ORBIS, Regem spectes, hunc prorsus adora  
Humani rerum delictum generis.*

Ciekawym bardzo wizerunkiem jest portrecik przedstawiający Zygmunta Kazimierza, syna Władysława IV. jako małe pacholę, w całej postaci, w postawie pełnej naiwności i niewinności, a jakby dla kontrastu w sędziwych szatach, w wielkiej futrzanej czapce z piórami, i dobywającego jakby dla igraszki pałasz. Od tej twarzyczki, tak pięknej i tak rozkosznej oczów oderwać nie można. Szczególnie tu także są przybory alegoryczne. Królewicz ten znajduje się jakby w dziedzińcu jakowychś ruin, w głębi ściana jakiegoś wielkiego gmachu, lecz ziemia trawą porośła, a przed stopami grzy z kapitelów.

Z pozostałych jeszcze ośmnastu wizerunków przedstawiających Władysława IV., dwa są przez Hondyusza, według pierwotnego Dauckersa, jeden przez Meyssena, jeden przez Serwouthera, jeden przez Gotfreda Müllera; dwa przez Moncorneta, a 10 bezimiennych. Jeden nareszcie wyobrażający Władysława IV. w całej stojącej postaci, rysowany przez Preka a rytowany przez Teplara, wyobraża Władysława IV. według pierwotnego znajdującego się w sali jagiellońskiej czy nowodworskiej w Krakowie.

Ustęp o wizerunkach Władysława IV. zakończamy dwoma rycinami, z których jedna przedstawia wielkiego orla polskiego otoczonego to alegorycznymi figurami, to innymi ozdobami, mającego pełno do koła napisów, a na piersiach portret Władysława IV.; druga także z wizerunkiem Władysława IV., jest właściwie wyobrazeniem bramy tryumfalnej stawionej na cześć temuż królowi. Pod drugą podpis: *Porta honoris quam Serenissimo Potentissimo Principi Vladislao IV. Dei Gratia Poloniarum Regi etc. etc. Domino suo clementissimo Magno in sua Prussia Hospiti erexit et obtulit Andreas Scato. Gedani A. D. 1646. J. Falck fecit.*

Wizerunki Jana Kazimierza.

Wizerunków przedstawiających Jana Kazimierza jest dwadzieścia i sześć; dwa w wielkim formacie, w całej postaci na koniu; dwa również na koniach lecz w formatach mniejszych; sześć popiersi w formacie dużym, i szesnaście w formacie mniejszym.

Z wizerunków przedstawiających Jana Kazimierza w całej postaci, na koniu, w dużym formacie, — jeden wyobraża Jana Kazimierza w zbroi, w wysokich butach, z buławą w rękę, lecz z odkrytą głową; na dole miasto Gdańsk; — drugi wyobraża Jana Kazimierza w zbroi lecz zaodżianego futrem i w czapce z piórami na głowie; na dole bitwa. Grzywa rumaka na wizerunku pierwszym jest pełna wstążek i kokard, splywa aż do ziemi a nawet wlecze się po niej; tuż na głowie strusie pióra. Na jednym i na drugim wizerunku oba konie idą stępo, i są w profilu, a jakkolwiek oba obrazy są sobie podobne w kompozycji, wykonaniem jednak obie ryciny różnią się wielce od siebie, a obie są przez rozmaitych artystów. Pierwsza przez Zezena, druga przez Van de Houe. Prócz tego pod ryciną drugą jest jeszcze nazwisko: *Rombout*. Rombout był malarzem współczesnym Rubensowi, według którego pierwotnego zapewne obrazu miedzioryt odrobiony. Obie te ryciny mają do rzadkości sztycharskich należeć. Pierwsza wysoka 18", szeroka 15<sup>1</sup>/<sub>2</sub>"; druga wysoka 19", szerokość ta sama. Pod pierwszą napis: *Serenissimus ac Potentissimus Princeps ac Dominus Johannes Casimirus, Rex Poloniae, magnus Dux Lithuaniae etc.* Prócz tego na samym dole znajduje się czterorymowy wiersz w językach: szwedzkim, francuzkim, niemieckim i angielskim. Wiersz niemiecki brzmi następująco:

*Den Türk, und Tartar scheut, der Kristenheit ihr Wächter,  
Der Ruffen gegen-trug, und ihres praals verächter,  
Der Große Kasimier, steht hier ins Kleine gebracht,  
Doch willst du mehr, so schaue auf seines Säbels Schlacht.*

Z wizerunków przedstawiających Jana Kazimierza w całej postaci na koniu, lecz w mniejszym formacie, — jeden wyobraża Jana Kazimierza w zbroi, płaszczu i czapce z piórami na głowie; — drugi zaś tylko w zbroi, z buławą w rękę i z laurem około skroni. Ponad głową Jana Kazimierza na wizerunku drugim ulatuje geniusz trzymający tarczę z herbami orla i pogoni. Na pierwszym: *Clement de Jonghe excud.*; na drugim: *A Paris chez B. Moncornet. Aux privilege du Roy.*

Z wizerunków przedstawiających Jana Kazimierza w półpostaci, cztery są przez Hondyusza; wszystkie cztery jak najprześliczniesze, pełne prawdy i żywceem z natury robione wizerunki. To też

pod jednym z nich wyobrażającym Jana Kazimierza z odkrytą głową, w płaszczu obszytym koronkami, z ręką trzymającą się za pas i z widokiem zamku i miasta obok, prócz napisu zawierającego tytuły królewskiej osoby czytamy jeszcze w dedykacji następujące słowa: *Domino nostro Clementissimo haec ipsius Sacrae Regiae Majestatis effigiem, manu mea ad vivum delineatam, aeri que incisam humillime offero. Wilhelmus Hondius Chalcographus Regius. Anno 1649. Wys. 11½ sz. 8½*''.

Drugi przez Hondyusza wyobraża Jana Kazimierza w drucianej zbroi, w płaszczu z futrem i w czapce z piórami. Dedykacja podobna jak na wizerunku powyższym. Na samym dole: *Cum privilegio S. R. M. Gedani CIOICL*.

Trzeci i czwarty przez Hondyusza, wyobrażają Jana Kazimierza w zwyczajnej zbroi i z odkrytą głową. Pod jednym rok 1648, pod drugim 1649.

Wizerunków przez Kiliana jest dwa. Jeden z nich wyobraża Jana Kazimierza w ciężkiej zbroi, w lekkim płaszczu z wierzchu, z odkrytą głową, z długim mocno utrefionym włosem, i w chustce na szyi, od której spuszczone haftowane końce.

Pięknym a pod względem wykonania jako też zapewne i podobieństwa jednym z najpierwszych tu co do portretów Jana Kazimierza wizerunków, na co już samo imię artysty daje rękojmią, będzie ów przez Sandrarta, przedstawiający Jana Kazimierza w półpostaci, w drucianej zbroi, w płaszczu z futrem i w czapce z piórami na głowie. Podpis:

*Serenissimus et Potentissimus Princeps ac Dominus D. Joannes Casimirus D. G. Rex Poloniae, Magnus Dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, Livoniae, Smolenscii, Severiae, Czernichoviae, nec non Suecorum, Gothorum Vandalorumque Haereditarius Rex. — Jakobus Sandrart sculp. et excud. Norimbergae. Wys. 12'' sz. 8½*''.

Jeden znów będący ryciną ozdobną i dużego rozmiaru z podpisem: *Danekerts ex.*, wyobraża Jana Kazimierza podobnie jakśmy to na jednym z portretów Władysława IV. widzieli, między dwoma figurami Herkulesem i Marsem. W górze dwaj geniusze trzymające koronę laurową i palmowe gałązki. Napis do koła postaci: *Joannes Casimirus D. G. Rex Poloniae, Mg. Dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, Livoniaeque, nec non Suecorum, Gothorum, Vandalorumque Haereditarius Rex, electus Magnus Dux Moscoviae.* Na dole takąż sama jak i na wspomnianym dotyczącym portrecie kompozycja historyczna, przedstawiająca poddanie się wojska moskiewskiego, po zdobyciu Smoleńska. Wys. 19½'' sz. 14½''.

Reszta nareszcie wizeauków przedstawiających Jana Kazimierza wyobraża tegoż króla w popiersiach rozmaitej wielkości, formy i kompozycji, po większej części w zbroi, z odkrytą głową lub w czapce z piórami; a nazwiska rytowników i sztycharzy: Meysens Peter de Jode, Aubry, Moncornet; niektóre bezimienne. (C.d.n.)

## Biecz. R. 1595.

### Ustawa pospólstwa bieckiego o spadkach, przywiankach, oprawach, zapisach, testamentach, opiekunach.

(Dokończenie. Obacz Nr. 1, 2, 4 i 5 Dodat. tygodniowego.)

Qui|cunq(ue) a vero Domino ius proprietarium habente domum Brassatorium Braxatorium Prae|dium hortum agrum aut aliquem alium fundum emerit, eiusq(ue) resignationem consecutus fu|erit, dein(de)que a resignatione annum et diem pacifice possederit, tum elapso praescripti temporis | curriculo nullo penitus propinquitatis iure emptor praeseri(pte)one munitus a fundo empto et resignato reponi poterit. Nam quicunq(ue) propinquitatis titulo emptorem arcendum existimaverit, in anno et die a resignatione ut faciat, necesse est, alioqui praescriptione post illud tempus | remouebitur. Ut autem defunctis maritis evitaretur difficultas probacionis dotalicior(um) quor(um) | causa saepenumero periculosa, et pupillis damosa iuramenta, super imbecis pecuniarum | summis a viduis praestari consueuer(unt). Sancitum est ut quilibet maritus p(rac)to matrimonio in de|cursu quatuor Septimanarum, a celebratione nuptiar(um) debeat coram off(ici)o Consulari aut iudicio | Bannito vxori dotalicium recognoscere, inseribereq(ue), et de inseribendo circa matrimonium contra|ctus cautionem praestare. Alioqui vidua inscriptione carens cadet ab actione repeten(di) dotalicij. | Scholae prouisio Edituorum alias vitricor(um) Laudimagistri ac Notarii Ciuilis electio ad solos | Consules spectare debet. Quoties priuatus Ciuis et incola alium priuatum Ciuem et incolam | in causa mere Ciuili ad Regiam M(ajes)tatem ad inditium sp(irit)uale aut Terrestre citta-uerit et euo|cauerit contempta ordinaria Consulium et iudicij banniti iurisdictione neq(ue) praesens iustitiae adm|nistrationem ab eis postulauerit, toties aerario ciuili pacnam quinq(ue) marcar(um) succumbet: et parti|cittatae refundere tenebitur sumptus et eas expensas quas iuramento comprobauerit. Harum qui|bus Sigillum Consulare Ciuitat(is) Biecen(sis) testimonio literar(um) esse appressum. Actum et Datum in | Ciuitate Biecen(sis) die quo supra Anno Domini Millesimo quingentesimo Nonagesimo quinto. | Consules cum tota communitate Ciuilis Biecen(sis).

Nos itaq(ue) Sigismundus Rex suprascri(pte)us eidem supplicationi vti iustae et iuri conformi benigne annuentes easdem l(ite)ras in omnibu illius, punctis clausulis et conditionibus autoritate n(ost)ra Regia approbau(das) et confirmandas esse duximus | prout quidem approbamus et confirmamus praesentibus l(ite)ris n(ost)ris decernentes eas robur perpetuae | firmitatis habituras. In cuius rei fidem p(raesc)ntes manu n(ost)ra subscriptas Sigillo Regni n(ost)ri com|muni iussimus. Datum Cra(couiae) die duodecima Mensis Junij. Anno Domini Millesimo quinquagesimo Nonagesimo quinto Regnor(um) n(ost)ror(um) Polonici Octauo Suetici vero anno Secundo.

Sigismundus Rex.

M(a)th(aeu)s Posth s(cri)p(s)it.

Gdy ktokolwiek od prawowitego posiadacza, mającego prawo własności, dom, słodownię, browar, folwark, ogród, rolę lub inny jaki grunt kupi, i takowe po otrzymaniu od sprzedawcy szczęścia się, rok i dzień spokojnie posiadać będzie, tedy po upływie przepisane go czasu kupicielowi w przedawnienie opatrzone mu kupionej posiadłości żadnem prawem powinowactwa odebrać nie będzie wolno. Ktokolwiek bowiem sobie samierzy położyć kupicielowi zabronę tytułem powinowactwa, potrzeba, aby to uczynił w ciągu roku i dnia od szczęścia się, inaczej po tym czasie przedawnieniem odprawionym zostanie. Aby zaś po śmierci mężów usunąć trudność i potrzebę dowodzenia wian, z powodu których częstokroć niebezpieczne i małoletnim szkodliwe przysięgi na wielkie pieniężne sumy wdowy składać zwykły, postanowiono wyrokiem, aby każdy mąż po zawarciu małżeństwa w przeciągu czterech tygodni od odbytego wesela obowiązany był, żonie wiano przyznać i zapisać, i na zapisać się mającą ugodę przedślubną poręczne słożyć, inaczej wdowa zapisu nie mająca odpadnie od sprawy sądania wiana. Szkoły zaopatrzenie, wybor kościelnych, nauczyciela i pisarza miejskiego do samych radców należeć ma. Ilekroć prywatny obywatel lub mieszkaniec, wzgardziwszy zwykłą radców i sądu banitowego jurysdykcją, i nie sądawszy od nich osobiście sprawiedliwości wymiaru, drugiego prywatnego obywatela i mieszkańca w sprawie czysto obywatelskiej przed królewski Majestat, przed sąd duchowny lub ziemski powoła, tylekroćnie ulegnie winie pięciu grzywien na rzecz skarbu miejskiego, i stronie pozwanej zwrócić będzie musiał koszt i te wydatki, które ona przysięgą udowodni. Na którego to pisma świadectwo pieczęć radziecka miasta Biecza zawieszona. Działo się i dano w mieście Bieczu dnia wyżej wyrażonego, roku Pańskiego Tysiąc pięćset Dziewięćdziesiąt Piątego. Radzcy z całą gminą miasta Biecza.

My więc Zygmunt Król wyżej wyrażony, przychyłając się do tej prośby jako słusznej i z prawem zgodnej, umyśliłszy sobie owo pismo we wszystkich szczegółach, domówieniach i warunkach powagą Naszą królewską uznać i potwierdzić, jakoż uznajemy i potwierdzamy niniejszym listem z tem postanowieniem, iż moc i wagę mieć będzie wiecznie. Czemu aby dano wiarę, podpisaliśmy ręką Naszą niniejsze i pieczęcią koronną poruczyliśmy stwierdzić. Dano w Krakowie dnia dwunastego miesiąca czerwca, lata Bożego Tysiąc Pięćset Dziewięćdziesiąt Piątego, królestw Naszych polskiego w ósmym a szwedzkiego w drugim lecie.

Zygmunt Król.

Mateusz Post, pisał.